

Skruszony przestępca to kłopot dla firmy

Dobrowolne poddanie się karze za przestępstwo lub wykroczenie skarbowe przyniesie ulgę tylko etatowcowi. Niewykluczone, że odpowie za to pracodawca.

Sprawca przestępstwa bądź wykroczenia skarbowego może dobrowolnie poddać się odpowiedzialności karnej. Sąd może na to przystać, gdy wina sprawcy i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Zainteresowany musi jednak:

- uregulować w całości wymagalną należność publicznoprawną, uszczuploną wskutek przestępstwa lub wykroczenia skarbowego,
- zgodzić się na przepadek przedmiotów, złożyć przedmiot sporu lub uiścić ich równowartość pieniężną
- zapłacić kwotę odpowiadającą co najmniej najniższej grzywnie grożącej za konkretny czyn zabroniony,
- uregulować co najmniej zryczałtowaną równowartość kosztów postępowania (obecnie jest to 168 zł).

Zakazana dobroduszość

Sąd może nie zgodzić się na przyjęcie wniosku o dobrowolnym poddaniu się karze, jeśli sprawca złoży go w sprawie:

- przestępstwo skarbowe, zagrożone karą pozbawienia wolności lub ograniczenia wolności,
- zagrożone wprawdzie tylko grzywną, ale popełnione w warunkach nadzwyczajnego obostrzenia kary,
- przestępstwo lub wykroczenie skarbowe, w której zgłoszono interwencję, a interwient jej nie cofnął.

Spółka bardziej odczuje

Chęć szybkiego zakończenia sprawy oraz przeświadczenie o braku dalszych kłopotów mogą jednak okazać się złudne. Warto pamiętać o ewentualnym obciążeniu pracodawcy wynikającym z ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1477-j.t., dalej ustawa).

W rozumieniu tej ustawy podmiotem zbiorowym jest m.in. osoba prawna, np. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. To właśnie ona odpowie za czyn zabroniony, którym jest zachowanie osoby fizycznej (art. 3 ustawy) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego

uprawnienia lub niedopełnieniu tego obowiązku (pkt 1). Czyn zabroniony dotyczyć może także osoby trzeciej dopuszczonej przez wspomnianą osobę do działania (pkt 2), czy też działającą za jej zgodą lub wiedzą w imieniu bądź interesie podmiotu zbiorowego (pkt 3).

Za czyn zabroniony uważane jest także działanie przedsiębiorcy, który bezpośrednio współdziała z podmiotem zbiorowym w realizacji celu prawnie dopuszczalnego, za jej wiedzą i zgodą (pkt 3a). Warunkiem jest to, aby takie zachowanie przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu nawet niemajątkową korzyść.

Spadnie na podmiot zbiorowy

Właściwie tu dochodzimy do sedna sprawy, czyli zawinienia (art. 5). Podmiot zbiorowy odpowiada, jeżeli do czynu zabronionego doszło w następstwie co najmniej braku:

- należytej staranności w wyborze osoby fizycznej, o której mowa w art. 3 pkt 2 lub 3 ustawy,
- należytego nadzoru nad nią ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.

Obciążenie wiąże się też z tym, że podmiot zbiorowy nie zdołał zachować należytej staranności, aby osoba, o której mowa w art. 3 pkt 1 lub 3a ustawy, mogła uniknąć popełnienia czynu zabronionego.

Podmiot zbiorowy odpowie, jeżeli popełnienie czynu (wymienionego wśród przestępstw w art. 16 ustawy) przez tę osobę potwierdził prawomocny wyrok skazujący, warunkowo umarzający postępowanie karne albo postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe lub orzeczenie o udzielenie jej zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności, a także w razie umorzenia przeciwko niej postępowania wskutek okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy.

Zaufany człowiek

Osobą fizyczną, której działanie może doprowadzić do obciążenia karnego podmiotu zbiorowego, będzie np. kierownik apteki (osoba nie będąca jednocześnie partnerem spółki) prowadzonej przez spółkę partnerską zawiązaną przez aptekarzy. Odpowie on za wprowadzenie do obrotu przeterminowanych leków bądź wprowadzanie do obrotu lub przechowywanie leku niedopuszczonego do obrotu (art. 124 i 126 ustawy z 6 września 2001 r. - Prawo farmaceutyczne, tekst jedn. Dz.U. z 2008 r. nr 45, poz. 271 ze zm.). W zasadzie postępowanie każdej osoby fizycznej działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, gdy ma takie prawo lub obowiązek, może obciążyć spółkę. Przykładowo wbrew decyzji właściwego państwowego inspektora sanitarnego produkuje ona, wprowadza do obrotu lub nie wycofuje z rynku substancji chemicznej, jej mieszaniny lub wyrobu (art. 37b ustawy z 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, tekst jedn. Dz.U. z 2011 r. nr 212, poz. 1263 ze zm.). A podmiot zbiorowy

(spółka) może ponieść odpowiedzialność z ustawy w przypadku co najmniej braku należytej staranności w wyborze aptekarza lub braku należytego nadzoru nad tym pracownikiem ze strony organu lub przedstawiciela podmiotu zbiorowego.

Wina prezesa nie obciąża spółki

Sąd Najwyższy jednoznacznie rozstrzygnął, że popełnienie czynu zabronionego przez osoby, które w strukturze podmiotu zbiorowego działają w jego imieniu lub w jego interesie w zakresie własnego uprawnienia lub obowiązku - w tym prezesi i członkowie zarządów - nie jest podstawą do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary. Teza taka wynika z wyroku SN z 25 czerwca 2013 r. (V KK 93/13).

SN rozpatrywał w nim odpowiedzialność karną spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której prezes wyrokiem nakazowym uznano za winnego popełnienia przestępstwa skarbowego (patrz ramka). Polegało on na uchylaniu się od opodatkowania. Chodziło także o wykroczenie skarbowe uporczywego niewpłacania podatku w terminie (art. 54 § 2 kodeksu karnego skarbowego w związku z art. 9 § 3 k.k.s. oraz wykroczeń skarbowych z art. 77 § 3 k.k.s.).

Wyrok przeciwko prezesowi stał się podstawą złożenia przez prokuratora rejonowego wniosku o pociągnięcie spółki do odpowiedzialności za czyn zabroniony, popełniony przez prezesa uprawnionego do jednoosobowej jej reprezentacji. Sąd rejonowy orzekł taką odpowiedzialność. Od prawomocnego wyroku kasację wniósł prokurator generalny. Po jej rozpoznaniu SN uchylił zaskarżony wyrok i przekazał SR sprawę do ponownego rozpoznania.

Według SN w tej sprawie nie budziło wątpliwości to, że prezes spółki należał do osób działających w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej. Nie było także wątpliwości, że popełnił przestępstwa skarbowe.

Nie został tu jednak spełniony kolejny warunek konieczny do obciążenia podmiotu zbiorowego na mocy ustawy – nie było zawinienia.

Jakie sankcje

Wobec podmiotu zbiorowego sąd orzeka karę od 1 tys. do 5 mln zł, nie wyższą jednak niż 3 proc. przychodu osiągniętego w roku obrotowym, w którym popełniono czyn zabroniony będący podstawą odpowiedzialności. Wobec takiego podmiotu orzeka się przepadek przedmiotów, korzyści majątkowej bądź ich równowartości, pochodzących choćby pośrednio z czynu zabronionego. Wolno też orzec m.in: zakazy:

- promocji lub reklamy prowadzonej działalności, wytwarzanych lub sprzedawanych wyrobów, świadczonych usług lub udzielanych świadczeń,
- korzystania z dotacji, subwencji lub innych form wsparcia finansowego środkami publicznymi.

Zdaniem autora

W odniesieniu do winy podmiotu zbiorowego możemy mówić tylko o winie w wyborze (art. 3 pkt 2 i 3) oraz winie w nadzorze (art. 5 pkt 2). Podmiot kolektywny nie ponosi odpowiedzialności organizacyjnej. Popełnienie czynu zabronionego przez osoby, które w podmiocie zbiorowym działają w jego imieniu lub interesie w ramach własnego uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania - a więc np. w spółce z o.o. czy fundacji - prezesi i członkowie zarządów, nie stanowi podstawy prawnej do orzeczenia odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za czyny zabronione pod groźbą kary.

Autor: Monika Bożek, adwokat, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy